

dze srebrnej gwiazdy z napisem "Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est".

Betlejemskie światło pokoju, pielgrzymujące corocznie z Groty Narodzenia do polskich kościołów, przypomina nam, że Betlejem i Ziemia Zbawiciela nieustannie potrzebują naszego modlitewnego wsparcia, ducha ekumenicznej pokory i wdzięczności za Dar. Dar Bożego Narodzenia.

Wesołych Świąt!

Małgosia i Łukasz Paprotni



Program Mszy św. w okresie Narodzenia Pańskiego

24 grudnia: Pasterka

- Polonezköy godz. 21.30

- Büyükdere godz. 22.00

25 grudnia: Narodzenie Pańskie

- św. Antoni godz. 11.30

- Polonezköy godz. 18.00

1 stycznia: Bożej Rodzicielki

- św. Antoni godz. 11.30

- Polonezköy godz. 18.00

- Büyükdere godz. 18.00

5 stycznia: Objawienie Pańskie

- Polonezköy godz. 18.00

6 stycznia: Objawienie Pańskie

- św. Antoni godz. 11.30

- Büyükdere godz. 18.00

7 stycznia: Chrzest Pański

- Polonezköy godz. 18.00

8 stycznia: Chrzest Pański

- św. Antoni godz. 11.30

- Büyükdere godz. 18.00

W oktawie Narodzenia Pańskiego obchodzimy następujące wspomnienia liturgiczne: św. Szczepana (26.12), św. Jana Ewangelisty (27.12), św. Młodzianków (28.12), Świętej Rodziny (30.12). W tych dniach zapraszamy na wieczorną Mszę św. do Büyükdere na godz. 19.00.



Nad Bosforem. Biuletyn duszpasterstwa polonijnego w Stambule i Polonezköy. Redaktor odpowiedzialny: o. Dariusz Wiśniewski OFMConv, Azatlı Sok. No: 1, 34453 Büyükdere, tel. 212 242 18 17, wdariusz@hotmail.com, www.duszpasterstwostambule.pl. Nakład 50 egz.



Nad Bosforem

25 grudnia 2011 r.

Nr 4

Święta Bożego Narodzenia tworzą niepowtarzalny klimat, który towarzyszy nam już od dziecięcych lat. Powtarzany co roku rytuał tworzy wspólnotę i odnawia międzyludzkie więzi. Mimo że jesteśmy daleko od rodzinnego kraju, pozostajemy wierni chrześcijańskiej tradycji i pragniemy, aby ona kształtowała nasze postawy i wybory. Ale bogactwo bożonarodzeniowych zwyczajów i „magia” tych świąt nie mogą nam zastąpić ich prawdziwego przesłania.

„Słowo stało się ciałem...” Oto Bóg wkroczył w nasz czas, zanurzył się w naszej codzienności, obłókł się w naszą ludzką naturę... Nieokończony i wieczny przyjął granicę czasu i przestrzeni, aby okazać nam swą miłość i stać się dla nas wiarygodnym.

Przyjmijmy wdzięcznym sercem ten dar Bożej obecności. Niech Jezus napełnia nas pokojem, umacnia naszą nadzieję i pobudza do życzliwości.



Wszystkim parafianom, dobrodziejom, przyjaciołom i znajomym na święta Narodzenia Pańskiego składam najlepsze życzenia zdrowia i wielu łask Bożych.

Wesołych Świąt!

Praborycz

POLSKA MISJA KATOLICKA W STAMBULE (cz. II)

W XIX w. świątynią skupiającą Polaków stał się wybudowany w 1861 r. w dzielnicy Şişli kościół Matki Boskiej z Lourdes. Do jego powstania przyczyniło się wielu rodaków. Ołtarz został wyrzeźbiony przez polskiego snycerza Józefa Ratyńskiego, zaś pułkownik Jordan, przedstawiciel rządu narodowego w Turcji, ofiarował obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

W okresie międzywojennym zadania wskrzeszenia duszpasterstwa polonijnego w Stambule podjął się o. Romuald Filonowicz, franciszkanin. Od 1939 r. z pełnym poparciem nuncjusza Angelo Giuseppe Roncallego, późniejszego papieża Jana XXIII, zaczął regularnie odprawiać Msze św. po polsku w kościele św. Antoniego na Beyoğlu. W złowrogim czasie II wojny światowej o. Filonowicz niósł duchową pociechę polskim uchodźcom przybyłym z obozów jenieckich z Węgier i Rumunii. Następnie rozszerzył swą duszpasterską działalność na inżynierów i fachowców z kombinatu hutniczego w miejscowości Karabük oraz pracowników Ambasady Polskiej i innych rodaków zamieszkałych w Ankarze. W latach 1941-46 w budynku Ambasady RP działała kaplica wyposażona w ufundowany przez miejscową Polonię wspaniały ołtarz. Jego losy po likwidacji kaplicy pozostają do dziś nieznane.

W Stambule w 1941 r. pod wpływem nieporozumień z włoskimi współbraćmi o. Filonowicz przeniósł polskie nabożeństwa z kościoła św. Antoniego do leżącego nieopodal kościoła św. Ludwika przy Konsulacie Francuskim. W 1962 r. administrator apostolski Francesco Lardone pismem „Exsul familia” ustanowił na terenie Wikariatu Apostolskiego w Stambule polską parafię personalną. Niezwykłym wydarzeniem w dziejach Polonii nad Bosforem było spotkanie z papieżem Janem Pawłem II, które miało miejsce 30 listopada 1979 r. w gmachu Nuncjatury Watykańskiej w Stambule. Po śmierci o. Filonowicza w 1981 r. jego następcą został o. Jerzy Sima, którego posługa kapłańska rozpoczęła się w tragicznych latach stanu wojennego i trwała do 1995 r. Oprócz regularnej pracy w Stambule i w Ankarze docierał także do polskich uchodźców w obozach przesiedleńczych oraz na tereny wielkich inwestycji przemysłowych realizowanych przez polskie przedsiębiorstwa energetyczne, budowlane i stoczniowe. Ogromne zasługi dla zachowania ciągłości polskiego duszpasterstwa położył przybyły w 1988 r. do Stambułu brat Atanazy Sulik. Jako delegat generalny Zakonu Ojców Franciszkanów zabiegał usilnie u przełożonych o zapewnienie stałej działalności pastoralnej wśród stambulskiej Polonii. Dzięki jego staraniom od 1988 r. Msza św. po polsku odprawiana jest ponownie przy kościele św. Antoniego. Po ukończeniu remontu dolnego kościoła wspólnota złożona głównie z pracowników polskich i międzynarodowych korporacji, rodzin mieszanych, studentów i licznych turystów przeniesie się do odnowionych pomieszczeń.

o. Dariusz Wiśniewski, OFMConv

Do Betlejem pełni radości

Pielgrzymowanie do Betlejem to szczególne doświadczenie. Każdy z nas, przeżywających święta Narodzenia Pańskiego, podróżuje do tego świętego miejsca poprzez słuchanie świątecznych czytań Ewangelii, odwiedzanie żłóbka, obserwowanie świątecznej radości dzieci. W wyobraźni każdy z nas pielęguje własny obraz Betlejem. I ten fakt decyduje też o tym, jak wielkim przeżyciem duchowym może stać się pielgrzymka do dzisiejszego Betlejem – ziemskiej ojczyzny Jezusa.

Pierwszym doświadczeniem takiej podróży będą z pewnością trudności: izraelskie posterunki, kontrole, konieczność przejścia przez granicę w „murze bezpieczeństwa” pokazują, że współcześni mieszkańcy Ziemi Świętej – po obu stronach granicy – żyją w obliczu ciągłego konfliktu. Arabowie z terytoriów palestyńskich wydają się przy tym bardziej niepewni dnia jutrzejszego, także ze względów ekonomicznych. Dzisiejsze Betlejem z ludzkiego punktu widzenia jest miastem smutnym, a jego mieszkańcy, szczególnie chrześcijanie (w większości należący do kościołów prawosławnych), czekają na pielgrzymów, którzy chcieliby spędzić tu więcej czasu, nie ulegając wpajaniem z zewnątrz poczuciu zagrożenia. Bardzo szybko pojawia się uczucie, że Betlejem to miejsce, do którego trzeba pielgrzymować z pokorą.



Kolejny gest pokory, jaki przynosi ze sobą do Betlejem każdy pielgrzym, wiąże się z wejściem do Bazyliki Narodzenia Pańskiego, jednego z najstarszych nieprzerwanie funkcjonujących kościołów na świecie. Główne wejście do przedsionka bazyliki stanowią bardzo niskie drzwi, przekracza się je więc niskim ukłonem.

Architektura pięcionawowej świątyni, w obecnym kształcie datującej się na rok 565, jest skromna i godna jednocześnie, można czytać ją jak otwartą księgę noszącą ślady obecności wielu wyznań, władców – i pielgrzymich stóp.

Opiekę nad Bazyliką sprawują mnisi greccy i ormiańscy, a ojcowie franciszkanie (zwani w Polsce bernardynami) z Kustodii Ziemi Świętej są gospodarzami przyległego do bazyliki klasztoru oraz kościoła p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, skąd co roku transmitowana jest pasterka celebrowana przez łacińskiego patriarchę Jerozolimy. Ekumeniczna koegzystencja chrześcijan w tym świętym miejscu przez wieki, aż do chwili obecnej, rodziła wiele mniejszych bądź większych konfliktów. Obecnie układ celebracji świąt, modlitw, a nawet godzin napełniania lamp oliwnych, reguluje opracowane przez osmańskich ustawodawców tzw. *Status Quo*, datujące się na rok 1853 i odnoszące się także do Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Na mocy tego dokumentu franciszkanie z kościoła św. Katarzyny wraz z pielgrzymami codziennie w południe procesyjnie nawiedzają sąsiednią Bazylikę.



Całą tę ziemską historię konfliktów zostawiamy za sobą, wkraczając do znajdującej się pod Bazyliką Groty Narodzenia Pańskiego. To przestrzeń, do której nie dochodzi światło dzienne, oświetlana światłem lampek oliwnych, mimo natłoku pielgrzymów i turystów zachowująca nastrój intymności i tajemnicy, naturalnie skłaniająca do modlitwy i kontemplacji. Tu z pewnością każdy betlejemski pielgrzym odczuje sens swojego podróżowania, dotykając umieszczonej w podło-